

Cena
50 gr

Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XIV

Łódź, piątek 14 lutego 1958 roku

Nr 38 (3493)

Władysław Gomułka uczestniczył w zebraniu POP na Zeraniu

WARSZAWA (PAP). 12 bm. odbyło się zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej Fabryki Samochodów Osobowych na Zeraniu, na którym Komitet Zakładowy poinformował zebranych o wynikach akcji weryfikacyjnej oraz dokonano oceny pracy organizacji w okresie kampanii wyborczej do rad narodowych.

W zebraniu uczestniczył I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka, który — jak wiadomo — jest członkiem organizacji partyjnej przy FSO.

W długotrwałej, ożywionej dyskusji, w której uczestniczyło kilkudziesięciu członków organizacji żerańskiej, zabrał m. in. głos Wł. Gomułka, poruszając szereg istotnych problemów gospodarczych, ideologicznych oraz problemów związanych z pracą organizacji partyjnej FSO.

USA — mediatorem w konflikcie?

Tunis żąda ewakuacji wszystkich wojsk francuskich

PARYŻ (PAP). W Tunisie o-publikowano w czwartek komunikat Sekretariatu Stanu do Spraw Zagranicznych. Komunikat stwierdza, że szef stałej delegacji tunezyjskiej w ONZ, zo-stał upoważniony do przedstawienia Radzie Bezpieczeństwa zarządzeń wydanych przez rząd Tunis w związku z wydarzeniami w Sakiet-Sidi-Jussef i po-danych do wiadomości francuskiego chargé d'affaires w Tunisie w dniu 8 lutego.

Wymienione w komunikacie zarządzenia dotyczą zakazu wszelkiego ruchu francuskich oddziałów wojskowych znajdujących się w Tunisie, wpływania do portów jednostek francuskiej marynarki wojennej, nadsyłania posiłków wojskowych z Francji drogą morską i lotniczą oraz przelotów samolotów francuskich nad terytorium Tunis.

Komunikat podkreśla, że wojska francuskie w Tunisie nie są ani uwięzione, ani internowane; rząd tunezyjski w każdej chwili gotów jest udzielić im wszelkiej pomocy w ewakuacji.

PARYŻ (PAP). Konferencja prasowa, jaka odbył w czwartek prezydent Bourguiba, poświęcona była w całości sprawie stosunków francusko-tunezyjskich. Prezydent powtórzył żądanie całkowitej ewakuacji oddziałów francuskich z Tunis jako warunku współpracy z Francją.

Bourguiba przemawiał na konferencji w tonie katerycznym. Zapowiedział on, że Tunis stał się obojętny, jeżeli oddziały francuskie próbują siłą przerwać blokadę obozów wojskowych.

Bourguiba oświadczył dalej, że Tunis gotów jest przedyskutować z państwami NATO — z wyjątkiem Francji — sprawę udostępnienia Zachodowi bazy morskiej w Bizercie.

Odpowiadając następnie na pytania dziennikarzy, prezydent powiedział, że w wypadku za-

Modernizacja — sprawą nr 1

Co usprawnić w przemyśle lekkim

Komisja sejmowa omówiła plan i budżet MPL na rok bieżący

WARSZAWA (PAP). Jak informuje Wydział Prasowy Biura Sejmu, 12 bm. Komisja Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy kontynuowała dyskusję nad tegorocznym planem i budżetem Ministerstwa Przemysłu Lekkiego. Wielu posłów poddało krytycznej ocenie działalność resortu.

Referent — pos. J. Brzoza stwierdził, że założona przez budżet i plan obniżka kosztów jest zbyt niska w stosunku do możliwości. Zdaniem posła, w przemyśle lekkim istnieją możliwości poprawienia wyników pracy.

Odrębnym zagadnieniem mającym poważny wpływ na kształtowanie się budżetu przemysłu lekkiego jest sprawa skupu krajowych surowców włókienniczych i skórzanich. W tym

roku skup przyniesie 1.700 mln zł strat. Wpływa na to — obok wadliwie ustalonych cen skupu — zła organizacja. Skup surowców — zdaniem posła — należy przekazać branżowym centralnym zarządom, a Centralny Zarząd Skupu — rozwiązać.

Pewne zaniepokojenie wzbudza również fakt, że tegoroczny plan resortu w znikomym mie-rze przewiduje rekonstrukcję parku maszynowego i nie zabez-pieczą pełnej rezerwy mocy produkcyjnej.

Wiele miejsca w swym koreferacie posł Brzoza poświęcił za-gadnieniu jakości towarów produkowanych przez przemysł lek-ki. Mimo stałej poprawy, jakość ich pozostawia wiele do życze-nia. Wynika to m. in. z poważ-nego obniżenia dyscypliny kon-troli jakości.

Analizując przedstawiony plan i budżet Ministerstwa Przemysłu Lekkiego na rok 1958, posł Brzoza wysunął następujące wnioski:

— Komisja widzi konieczność zwiększenia wysiłków rządu w celu zapewnienia re-sortowi środków dewizowych na zakup maszyn i urządzeń niezbędnych dla modernizacji i budowy nowych obiektów przewidzianych w tegorocz-nym planie.

Komisja postuluje, aby powołana w ubiegłym roku międzyresortowa komisja, o-pracowała szczegółowy plan perspektywiczny budowy przez przemysł krajowy maszyn włókienniczych oraz ilości i ro-dzajów maszyn koniecznych do sprowadzenia z zagranicy.

Komisja postuluje również powołanie międzyresortowego zespołu, który wyświeliłby przyczyny obniżenia się po-daży krajowej wełny i skór i opracował w tej sprawie od-powiednie wnioski.

Wobec braku artykułów pierwszej potrzeby, komisja z-leca resortowi przemysłu lek-kiego szersze uwzględnienie potrzeb rynku w jego polity-ce asortymentowej.

Możliwość poważnych o-szczędności komisja widzi w dalszej reorganizacji skupu oraz w usprawnieniu ewiden-cji materiałowej w przedsi-biorstwach.

W dyskusji pos. J. Spychalski zaproponował wniesienie przez komisję poprawki do planu go-spodarczego na rok 1958. Chodzi o zobowiązanie przemysłu che-micznego do rozszerzenia w bie-żącym roku produkcji steeleonu, barwników i kleju na potrzeby przemysłu włókienniczego.

Pos. M. Szulz zwrócił m. in. uwagę, że przeprowadzona do-tychczas reorganizacja resortu

Ślupsk dziękuje Łodzi

Rady robotnicze Łódzkich Zakładów Budowy Maszyn i ZPDz im. P. Findera otrzymały w tych dniach list od Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Ślupsku z gorącym podziękowa-niem i serdecznymi słowami u-znania za szybkie, życzliwe i konkretne ustosunkowanie się do współpracy między Łodzią i Ślupskiem (zadeklarowano Ślup-skowi przekazanie maszyn i u-rządzeń).

Jednocześnie przewodniczący Miejskiego Komitetu Kultury Fi-zycznej w Ślupsku, W. Cieplowski zwrócił się do naszej redak-cji z prośbą o przekazanie podzi-ękowań kierownictwu Federacji Klubów Sportowych „Włókniarz” w Łodzi za przychylny i serdeczny stosunek do współ-pracy w dziedzinie organizacji spotkań sportowych między drużynami Ślupsk i Łódź. Proś-ba ta z przyjemnością niniejszym spełniamy.

nie jest w wielu przypadkach właściwa. Scinanie przerostów administracyjnych poszło po linii zwolnienia pracowników szeregowych przy jednoczesnej rozbudowie etatów na wyższych szczeblach.

Komisja postanowiła powołać zespół, który zajmie się opraco-waniem wniosków zmierzają-cych do poprawy pracy prze-mysłu lekkiego.

Za „planem Rapackiego”



Głowa kościoła ewangelickiego w Herji — pastor Niemöller, podczas czytania ogłoszonego w Witten-scheid (zagłębie Rury) wypowiedział się za planem ministra Rapackiego.

Na zdjęciu: widok wypełnionej sali odczytowej. U gó-ry napis: „Za strefą bezatomową — przeciwko bazom rakietowym”.

Foto — CAF

Wywiad z min. Rapackim dla radia moskiewskiego

MOSKWA (PAP). — Radio moskiewskie nadało wywiad u-dzieleny przez ministra spraw zagranicznych A. Rapackiego korespondentowi tego radia w Warszawie — A. Panfilowowi.



WIEDEN. — Według donie-sień dziennika „Volksstimme”, samoloty amerykańskie z baz w zachodnich Niemczech nie-mal codziennie naruszają gra-nice powietrzne Austrii. W dniu 12 bm. kilka samolotów ame-rykańskich krążyło nad teryto-rium austriackim w okolicach Salzburga.

LONDYN. — Brytyjska Izba Lordów na posiedzeniu w śro-dę 12 bm. powziła rezolucję wypowiedziącą się za przyję-ciem Hiszpanii do NATO.

NEWY JORK. — Kongres Gwatemali dokonał w śro-de wyboru prezydenta republiki. Został nim 62-letni generał Mi-guel Fuentes o przekonaniach konserwatywnych.

BERLIN. — Agencja ADN donosi, że wkrótce w Dortmund-zie rozpocznie się ma wielki proces przeciwko byłym dzia-laczom i członkom Komunisty-cznej Partii Niemiec (KPD). Pod zarzutem kontynuowania działalności zdelegalizowanej KPD odpowiadać ma przed sa-dem 15 byłych działaczy i człon-ków KPD.

PRAGA. — Światowa Federa-cja Związków Zawodowych postanowiła udzielić pomocy ofiarom bombardowania Sakiet-Sidi-Jussef przez lotnictwo fran-cuskie. SFZZ wyasygnowała na ten cel tysiąc funtów szterlin-gów z funduszu solidarności. Kwotę tę przekazano tunezyjs-kim związkom zawodowym.

Dzięki odkryciu węgla brunatnego

Wielka szansa rozwoju

zaniedbanego dotąd powiatu Turek

Linia kolejowa Łódź - Uniejów - Turek - Konin

TUREK (PAP). Wiele nadziei na przyszłość wiąże mieszkańcy pow. Turek w województwie po-znańskim z odkryciem tu ostat-nio przez ekipy geologów znacz-nych zasobów węgla brunatne-go.

Według szacunkowych obli-czeń, w rejonie Adamowa i Władysławowa w powiecie Tu-rek znajdują się wielkie złoża węgla brunatnego. Zalegają one na przestrzeni ponad 6 tys. ha grubą warstwą od 16 do 40 m. Zasoby te wystarczą, jak się oblicza, nawet przy bardzo in-tensywnej eksploatacji, na za-spokojenie potrzeb wielkiej elek-trowni o mocy 500—700 MW przez przynajmniej 100 lat.

Obecnie rozpracowywane są założenia i projekty wstępne no-wej kopalni węgla brunatnego i elektrowni, które mają zostać uruchomione w okolicy Turka do 1965 r. Prawdopodobnie jesz-cze w br. rozpocznie się uzbud-owanie terenu pod budowę elek-trowni. Eksploatacja węgla bru-natnego na pierwszych odkry-wkach kopalnianych nastąpi ok. 1963 r.

W związku z dużymi perspek-tywami rozwojowymi przemy-słu kluczowego, a szczególnie energetycznego w pow. Turek postanowiono w najbliższym czasie przystąpić również do budowy na tym terenie pozba-wionym dotychczas kolei, pierw-szej szerokokorowej linii kole-jowej, która połączy Konin z Turkiem i Uniejów z Łodzią.

Projektowane inwestycje po-zwola na wchłonięcie dużych nadwyżek siły roboczej, wyno-szących szacunkowo około 10 tys. osób. Ludzie ci, obecnie pracujący i utrzymujący się w większości z pracy na wła-snych, drobnych 1—2 ha gospo-darstwach, znajdują w przyszłość ci zatrudnienie w przemyśle klu-czowym.

Jutro pogrzeb Marcela Cachin

PARYŻ (PAP). — Paryski ko-respondent PAP donosi:

Pogrzeb Marcela Cachin odbę-dzie się w sobotę, 15 lutego, Orszak żałobny wyruszy sprzed gmachu „Humanite”, gdzie od-patku wystawione będą zwłoki. Kondukt pogrzebowy prze-jdzie przez wielkie bulwary, Plac Republiki, Plac Bastylli kierując się na cmentarz Pere-Lachaise.

Chwilowo zwłoki zmarłego spoczywają w jego mieszkaniu prywatnym przy ulicy Auguste Blanqui na przedmieściu pa-ryskim Choisy le Roi. Do mie-szkanka tego nadchodzą obec-nie depesze kondolencyjne z całej Francji.

40 upominków dla robotników

W IV kwartale ub. r. przy-stąpiono w Zakładach im. Mar-chlewskiego do współzawodni-cstwa międzyoddziałowego, opar-tego na konkretnych twardych wskaźnikach. Wskaźników tych jest 19, a m. in. — ilość, jakość, wartość, asortyment, planowe wykorzystanie urlopów, wyso-kość absencji (w pierwszym rzę-dzie nie usprawiedliwione), wy-konanie remontów, stan BHP.

Wczoraj odbyło się podsumo-wanie uzyskanych wyników i wręczenie nagród zwycięzcom. Pierwsze miejsce we współza-wodnictwie w IV kwartale ub. roku zdobyła przedziałnia odpad kowa. Oddział ten, obok prze-chodniego proporcja, otrzymał nagrodę w postaci 40 upominków dla robotników (torchy dam-skie, to toczki, koszulki i 2 radio odbiorniki „Stolica”).

Wykonaczalnia, której w za-jęciu I miejsca przeszkodziło niewykonanie wskaźników eks-portu, otrzymała nagrodę pocie-szenia (15 upominków).

Trzecie miejsce we współza-wodnictwie zdobyła przedziałnia średnioprzednia, czwarte — ni-cialnia. Tkalnica i przedziałnia cienkoprzędna w ogóle nie zo-stały sklasyfikowane, gdyż nie wykonały planu produkcyjnego.

Utrzymanie I miejsca w I kwartale br. będzie kosztowa-ło przedziałnię odpadkową ZPB im. Marchlewskiego sporo wy-siłku, bowiem dobrze rozpoczę-ły start w br. przedziałnia śred-nioprzednia, tkalnica i wyko-naczalnia. (gr)

B. funkcjonariusze więzienni skazani na więzienie za nadużywanie władzy

WARSZAWA (PAP). 13 bm. Sad Powiatowy dla m. st. Warszawy ogłosił wyrok w sprawie b. funkcjonariuszy służby więziennej zatrudnionych w więzieniu w Koronowie — woj. bydgoskie.

Na ławie oskarżonych zasiadali: b. naczelnik więzienia Da-niel Kozak oraz dwaj oddzia-łowi — Jan Lemiszka i Józef Malinowski. Odpowiadali oni za nadużywanie władzy i stosowa-nie kar niezgodnych z regula-minem więziennym.

Wszyscy oskarżeni zostali u-znani winnymi zarzucanych im czynów i wyrokiem sądu ska-zani: osk. D. Kozak na karę 6 lat więzienia, osk. J. Lemisz-ka na karę 7 lat więzienia i osk. J. Malinowski na karę 4,5 roku więzienia.

Jeden z nadajników „Alfy — 1958” zamilkł

WASZYNGTON (PAP). — La-boratorium badawcze Marynar-ki Wojennej USA podało w śro-de wieczorem, że jedno z u-rządzeń nadawczych amerykań-skiego sztucznego satelity, na-dające sygnały na częstotli-wości 108,05 megacykli, przerwało swoją działalność. Drugi apa-rat, działający na częstotli-wości 108 megacykli nadal nadaje sygnały.

Na I sesji DRN - Śródmieście wybrano Prezydium Rady

Pierwsza sesja nowowwybranej DRN-Śródmieście rozpoczęła się tego rodzaju zebrań we wszystkich dzielnicach Łodzi.

Po otwarciu sesji przez dotychczasowego przewodniczącego Cz. Joachimiaka i powitaniu przybyłego na sesję przew. Prez. RN m. Łodzi E. Kaźmierczaka, przewodnictwo objął najstarszy radny — prof. Czesław Dybowski.

Radni złożyli ślubowanie, po czym w imieniu Dzielnicowego Komitetu Frontu Jedności Narodu obszerne sprawozdanie o przebiegu kampanii i akcji wyborczej złożył przedstawiciel tego komitetu — J. Ogólnik.

W imieniu KD PZPR głos zabrał I sekretarz Komitetu Dzielnicowego PZPR — Kurzawa,

który wymienił najbardziej pilne do załatwienia sprawy Śródmieścia. Należą do nich: poprawa remontów, rozbudowa szkół, przeprowadzka wielu rodzin mieszkających w fatalnych warunkach mieszkaniowych do nowych bloków z walących się ruder, wreszcie poprawa warunków komunalnych w obrzeżnych rejonach Śródmieścia. Sekretarz Kurzawa zadeklarował pełne poparcie radnych PZPR w pracach Rady i Prezydium.

W imieniu Stronnictwa Demokratycznego głos zabrał radny J. Maczowski, który położył na cisk na konieczność uregulowania spraw ziemskich oraz należytą opiekę nad wychowaniem młodzieży.

Z kolei głos zabrał przewod-



CZESŁAW JOACHIMIAK
przewodniczący
Prez. DRN-Śródmieście

nicyjący Prezydium Rady Narodowej m. Łodzi E. Kaźmierczak, który zwrócił szczególną uwagę na umocnienie więzi pomiędzy radnymi a wyborcami przy załatwianiu wszelkich nawet najdrobniejszych spraw w centralnej dzielnicy naszego miasta. Przewodniczący Kaźmierczak mówił również o poprawie stylu pracy agend prezydium.

Rada wybrała prezydium w następującym składzie: przewodniczący Prezydium — Czesław Joachimiak, wiceprzewodniczący — Władysław Kozulski, sekretarz prezydium — Alicja Włodarczyk. Członkami prezydium zostali: Adolf Fidelus, Jakub Ogólnik i Zygmunt Zródlak.

Pod koniec zebrań delegacja Szkoły nr 76 złożyła nową DRN-Śródmieście życzenia oraz wręczyła kwiaty przewodniczącemu Kaźmierczakowi i Joachimiakowi.

Rada wybrała również 7 stałych komisji i ich przewodniczących.

(sk)

Uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej

Wczoraj odbyła się pierwsza uroczysta sesja Powiatowej Rady Narodowej pow. łódzkiego. Po ślubowaniu złożonym przez 54 radnych, głos zabrał przewodniczący powiatowego Komitetu Frontu Jedności Narodu — Władysław Surowiński. Omówił on przebieg kampanii wyborczej na terenie pow. łódzkiego.

W imieniu Klubu Radnych PZPR — przemawiał I sekretarz Komitetu Powiatowego PZPR — Stanisław Bojkowski, po czym w imieniu Klubu Radnych Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego głos zabrał: sekretarz Pow. Komitetu ZSL Jan Spionek, w imieniu Klubu Radnych SD — przewodniczący klubu — Leon Grzegorzak oraz w imieniu grupy radnych — bezpartyjnych radny Jan Gibus.

W wyniku wyborów wybrano nowe prezydium, w skład którego weszli jako przewodniczący prezydium — Zygmunt Trzeźniński, z-ca przewodniczącego Andrzej Władziński, sekretarz prezydium — Leon Grzegorzak, przewodniczący klubu — Leon Grzegorzak oraz w imieniu grupy radnych — bezpartyjnych radny Jan Gibus.

W dyskusji zabrał m. in. głos z-ca przewodniczącego prezydium WRN Bolesław Broniarczyk, który apelował do radnych o stałą więź z wyborcami poprzez komitety Frontu Jedności Narodu. Zwłaszcza w gromadzkich radach narodowych

sprawa ta ma szczególne znaczenie. Wyborcy bowiem będą mogli na codzień kontrolować pracę radnych. Gromadzkie rady narodowe w oparciu o nową ustawę będą miały zwiększone uprawnienia. Toteż i praca radnych będzie o wiele trudniejsza, (Kr)

Tragiczny wypadek na ulicy Srebrzyńskiej przestroga dla rodziców

Wczoraj, o godz. 6.35 Komenda Ruchu Drogowego MO otrzymała wiadomość o tragicznym wypadku na ul. Srebrzyńskiej (w pobliżu ul. Jarzynowej). Po przybyciu na miejsce oficerowie milicji stwierdzili, że pod tramwaj linii „3” wpadł 5-letni Sławomir Gibek, zam. przy ul. Orzechowej 9. Chłopiec dostał się pod koła doczepki, które obcięły mu obydwie nogi i prawą rękę powyżej łokcia. Sławomira Gibka przewieziono do Szpitala im. Korczaka, gdzie w kilka godzin później zmarł.

Przesłuchany na miejscu wypadku motorniczcy zeznał, że już w odległości kilkudziesięciu metrów zobaczył małego chłopca stojącego między torami tramwajowymi obok słupa trakcyjnego. Począł więc hamować przy pomocy piasku i wóz motorniczy powoli przejechał obok chłopca. Najprawdopodobniej zdezorientowane dziecko chciało przedostać się na drugą stronę ulicy i wpadło wprost pod koła doczepki.

Dalsze śledztwo wykazało, że chłopiec został wysłany do sklepu przez swoich rodziców. Ten lekomyślny krok winien być jeszcze jednym ostrzeżeniem dla wszystkich rodziców, by nie pozwalali dzieciom wychodzić bez opieki na ulicę.

(st)

Zbiornik wodny na Odrze

Pracownicy wrocławskiego „Hydroprojektu” przystąpili do opracowywania wstępnego projektu wielkiego zbiornika wodnego na Odrze koło Raciborza. Zbiornik ten będzie miał olbrzymie znaczenie dla użegławienia Odry i będzie jednym z elementów projektowanego kanału Odra — Dunaj.

Radio i telewizja

PIĄTEK, 14 LUTEGO
15.10 Swojskie melodie — gra zespołu harmonistów. 15.30 Dla dzieci odśw. 3 opow. „Dom wielki, jak świat”. 16.05 Pięć pieśni ludowych J. Sokorskiego. 16.20 Gra ork. taneczna W. Kazaneckiego. 16.50 „Dlaczego takie duże” — pogadanka. 17.02 (L) Felieton mgr Anny Oster pt. „Patrzę w oczy dziecka”. 17.15 (L) Muzyka rozrywkowa. 17.25 (L) Młodzi muzycy przed mikrofonem — zespół kameralny Państw. Liceum Muzycznego. 17.45 (L) Muzyka operowa. 18.10 (L) Łódzki dziennik radio wy. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 (L) „Parę słów o komisji kultury” — felieton literacki Jo wity Plekiewicz. 19.15 (L) „Run da z piosenka” w oprac. red. Ludwika Szumlewskiego. 19.30 (L) „Koncert żywych” w oprac. Haliny Krukowskiej. 20.00 Stan pogody i dziennik wieczorny. 20.23 Kronika sportowa. 20.35 Primabalerina — wiazanka melodii. 20.45 „Eurydyka” — słuchowisko. 22.45 Wieczorna audycja kameralna. 23.07 Muzyka taneczna.

TELEWIZJA
Piątek, 14 lutego
17.30 „Tele-echo” (W). 18.00 Audycja rozrywkowa (L). 18.30 Dziennik telewizyjny (W). 19.00 Przegląd aktualności (L). 19.30 Koncert symfoniczny — transmisja z Filharmonii Narodowej w Warszawie (W).

kraju

POZNAN

W dniach 12 i 13 kwietnia br. w ramach imprezy artystycznej organizowanej przez „Estradę” i redakcję „Expressu Poznańskiego” odbędzie się wybory „Miss Wielkopolski”.

KIELCE

Radomskie Zakłady Sprzętu Gospodarczego przystąpiły ostatnio do produkcji pierwszej partii pralek elektrycznych. Pralki te wykonane zostaną według wzorów zagranicznych.

Do końca br. zakłady wyprodukują ich około 3 tys.

KRAKÓW

Rzekami i jeziorami Polski i Związku Radzieckiego: Wisła, Pissa, Narwia, Biłma, Niemnem, Wilia, Pregola, Kanalem Elbląskim do Ostródy bieć będzie trasa 1800-kilometrowej wyprawy kajakowej, w którą wyruszą w bież. roku młodzi turyści z Nowej Huty.

Część kosztów imprezy pokrywają sami uczestnicy wyprawy, wpłacając do wspólnej kasy po 700 zł. Drugą część zamierzają młodzi turyści pokryć z imprez, które organizują.

POZNAN

Spółdzielcze zakłady pralnicze w Poznaniu otrzymały jako pierwsze w kraju — nowoczesne maszyny francuskie. Dzienna przepustowość każdego agregatu wyniesie do 600 kg garderoby.

Centralny Związek Spółdzielców Pracy zamierza zakupić z puli dewizowej w br. podobne urządzenia również do innych zakładów pralniczych w kraju.

WARSZAWA

Z inicjatywy Pen Clubu Polskiego, w dniach 2-9 lipca br. odbędzie się w Warszawie międzynarodowy zjazd tłumaczy literatury pięknej.

Za przywłaszczenie 2,5 mln zł aferzyści tytoniowi staną przed sądem we Wrocławiu

WROCLAW (PAP). Do Sądu Wojewódzkiego we Wrocławiu wpłynął akt oskarżenia przeciwko b. kierownikowi składnicy wyrobów tytoniowych w Jeleniej Górze, Helenie Włodarczyk, która stojąc na czele szajki aferzystów naraziła skarbu państwa na straty sięgające 2,5 mln zł.

Akt oskarżenia zarzuca Helenie Włodarczyk, że od września 1954 r. do lipca 1957 r. wykorzystując swoje stanowisko wydała z pominięciem faktur papierosy za gotówkę, którą dzieliła się z pracownikami składnicy i odbiorcami kradzieżliwego towaru. Do swych machinacji Helena Włodarczyk wciągnęła brygadzie magazynowego Teodora Kowalewskiego, magazyniera Władysława Sobolewskiego oraz kilku kioskarzy. W do-

konywaniu systematycznych kradzieży pomagał nie pracujący nigdzie Józef Kulka.

Dokonanie milionowej kradzieży dowodzi karygodnego braku nadzoru i kontroli ze strony wrocławskiej dyrekcji składnicy wyrobów tytoniowych, której podlegała składnica Jeleniogórska. W tym okresie bowiem przeprowadzono kilkakrotnie remonty, które nie wykazały jednak żadnych braków w towarze. Jak się okazuje, działało się tak dlatego, że remanenty przeprowadzała właściwie Helena Włodarczyk, kończąc je one zresztą libelami.

W melinach złodziejskich znalazłono liczne kosztowności zakupione przez Helenę Włodarczyk za pieniądze uzyskane z kradzieży papierosów.

Usunięto jedną przeszkodę...

Nieraz tak bywa, że polityk musi zmienić front, musi odejść od wytkniętej przez siebie linii, jeśli zauważy, że prowadzi ona na manowce. Im lepszy dyplomata, tym wcześniej zabiera się do rewizji swego postępowania.

Sekretarz stanu mr. Dulles nie należy niestety do tego typu polityków.

Chodzi o spotkanie na najwyższym szczeblu. Rosjanie, jak wiadomo, zaproponowali zwołanie takiej konferencji, wychodząc ze słusznego założenia, że można będzie szereg spraw omówić, niektóre może nawet rozwiązać, a nade wszystko doprowadzić do odprężenia w sytuacji międzynarodowej.

Zapytanie — co? prostszego? Przecież spotkanie szefów rządów wielkich mocarstw na pewno nie pogorszy sytuacji. Konferencja genewska, która spowodowała znaczny spadek napięcia, jest tego najlepszym dowodem. Sek jednak w tym, że min Dulles zażądał konferencji ministrów spraw zagranicznych jako preludeum do spotkania na najwyższym szczeblu.

A wiemy przecież, jak bezowocne były konferencje ministrów, gdyż w niedalekiej przeszłości, odbywały się one i kończyły bezowocnie. Po cóż więc marnować czas, gdy wiadomo, że decyzyje co do pewnych spraw, o których chciano rozmawiać, mogą zapasać tylko na szczeblu premierów.

Na szczęście Dulles widząc, że może pozostać przy swym poglądzie osamotniony, zmienił zdanie. Wiele zapewne dała mu do myślenia ostatnia odpowiedź premiera Macmillana na list Bulganina, w której szef rządu W. Brytanii nie wysuwał tego warunku, a poza tym i w innych stołach państw zachodnich odzywały się głosy niezadowolone z postępowania Waszyngtonu.

Jest także bardzo prawdopodobne, że na zmianę stanowiska Dullesa wpłynął przebieg rozmowy między Eisenhowerem a nowoimianowanym ambasaderem ZSRR w USA — Mienszikowem. A oto co o tej sprawie pisze angielski „Daily Express”:

Mienszikow złożył wizytę Eisenhowerowi, by wręczyć mu listy uwierzytelniające i spotkał się ze zdumiewającym przyjęciem. Miał to być oficjalna i nudna 5-minutowa ceremonia. Hagerty (szef prasowy prezydenta) stanowczo oświadczył, że jest to zwykła oficjalna przyjęcie i fotografom nie wolno robić zdjęć... Spotkanie trwało jednak 35 minut, a z chwilą gdy Mienszikow i Eisenhower wyszli uśmiechnięci, prezydent powiedział reporterom — „robicie zdjęcie”.

Nie należy oczywiście przeceniać obu tych spraw — do konferencji droga daleka i trudna. Pozostało jeszcze wiele problemów do uzgodnienia, wystarczy wymienić choćby sporną kwa-

stie porządku obrad, ale niewątpliwie daje się zauważyć, że pod presją opinii publicznej, głównie w państwach bloku zachodniego, Waszyngton poczuł się zmuszony zmienić swoje sztywne stanowisko i w ten sposób powoli usuwa się przeszkody i być może konferencja czterech na najwyższym szczeblu stanie się wkrótce, w myśl pragnień milionów, faktem.

H. WALENDA

Nowe ugrupowanie Labour Party

LONDYN (PAP). — W środę wieczorem w Londynie podano oficjalnie do wiadomości o utworzeniu nowego ugrupowania partii laburzystowskiej pn. „O zwycięstwo socjalizmu”. W skład ugrupowania weszli m. in. następujący członkowie parlamentu: H. Davis, F. Messer, I. Mikardo, S. Silverman, S. Swingler, K. Ziliacus i inni wybitni działacze partii laburzystowskiej.

Według doniesień prasy londyńskiej, nowe ugrupowanie Labour Party zmierza do zjednoczenia wszystkich sił lewicowych i wyrażających niezadowolone z polityki oficjalnego kierownictwa partii.

Polscy przedalnicy o swych wrażeniach z radzieckich fabryk włókienniczych

W Stowarzyszeniu Inżynierów i Techników Przemysłu Włókienniczego w Łodzi odbyło się ciekawe spotkanie uczestników wycieczki polskich przedalników do ZSRR z inżynierami i technikami łódzkich zakładów przemysłu bawełnianego.

W relacjach ze swego pobytu w wielu radzieckich zakładach przemysłu bawełnianego inż. inż. Sadowski i Zawisza zapoznali zebranych z organizacją pracy i technologią w różnych przedalnicach bawełny w Związku Radzieckim. Przedalnictwo radzieckie jest obecnie intensywnie modernizowane, przy czym w większości wypadków polega to na całkowitej wymianie starego parku maszynowego na nowoczesny, zapewniający o wiele wyższą wydajność. W ten sposób przy stosunkowo niewielkim stanie zatrudnienia i na nie zwiększonej powierzchni produkcji starych przedalnic radzieckich zwiększa się o 80 do 100 proc.

Remonty maszyn w fabrykach radzieckich przeprowadzane są z przynajmniej trzykrotnie większą częstotliwością niż w fabrykach polskich, a sprawność obsługi jest również o wiele wyższa.

Zapoznanie się z postępową techniką i radziecką organizacją pracy pozwoli zastosować je w naszych fabrykach i zmienić pokutujące jeszcze niektóre nieżywcze przepisy i normy techniczne.

Czy znajdą zmiany i jakie?

Niedawno ukazał się projekt komisji KC PZPR, dotyczący nowego statutu przedsiębiorstw, statutu, który pod względem znaczenia ekonomicznego jest dokumentem historycznym.

Ale nie uciechła jeszcze dyskusja nad dobrymi i ujemnymi cechami tego projektu (bo i o takich mówiono), a już mamy do czynienia z następnym, dalekowszycym posunięciem obliczonym na dalsze usamodzielnienie przedsiębiorstw, na wyjaśnienie szeregu zawitych problemów strukturalnych i organizacyjnych w naszym przemyśle.

Mamy na myśli ogłoszony w tych dniach projekt dalszych zmian w zarządzaniu przemysłem, opracowany przez wspomnianą komisję KC PZPR dla spraw rad robotniczych i systemu zarządzania.

Jak donosi „Trybuna Ludu” — nowy projekt jest wynikiem toczącej się w kraju, fachowej dyskusji ekonomistów i praktyków przemysłowych, głosów prasy na ten temat oraz opinii Rady Ekonomicznej. Wyjaśnia on wiele spraw dotąd dyskusyjnych czy niejasnych, w każdym razie jest nowym poważnym krokiem na drodze do konsekwentnego przeobrażenia stosunków organizacyjnych ekonomicznych w naszej gospodarce narodowej.

Po ogłoszeniu tego projektu zawrzało i w środowisku łódzkiego „włókna”. Dyskutowane są następujące sprawy, o których mowa w projekcie: zmiany dotychczasowych centralnych zarządów na zjednoczenia, wpływu tych zjednoczeń na podległe sobie przedsiębiorstwa, uprawnień zjednoczeń w zakresie samodzielnego prowadzenia spraw zaopatrze-

nia surowcowego i eksportu gotowych wyrobów i inne. Zatrzymamy się nad niektórymi z nich.

Powszechnie uważa się, że decyzja naszej myśli ekonomicznej przewidująca utworzenie zjednoczeń przemysłowych w miejsce centralnych zarządów jest najzupełniej słuszną. Bo nie chodzi tu tylko o inną nazwę, a o zasadnicze znaczenie zmiany. Zjednoczenia, zgodnie z projektem, mają być związane organicznie z podległymi zakładami, utrzymywane się z wplac tych przedsiębiorstw i być naturalnym przedłużeniem fabryk, a nie jak dotąd — reprezentantem ministerstwa. Urealnienie pojęcia zjednoczenia przemysłowego i zainteresowanie go wynikami pracy podległych przedsiębiorstw może przynieść naszej gospodarce tylko korzyści, nie mówiąc już o lepszej sytuacji samych przedsiębiorstw.

Jak głosi projekt, zasadniczym ogniwem w naszej gospodarce ma być przedsiębiorstwo jednokształdowe. Czy wobec tego w Łodzi, takie zakłady, jak np. kombinat po b. Scheiblerze, stanowią cztery oddzielne przedsiębiorstwa, (bo kiedyś przecież, potrzebę takiego rozbięcia udowodniano), czy też — zgodnie z duchem nowego projektu, znajdujemy się w przededniu ponownego połączenia obu przedalnic na Księży Młynie, i tak i i wykończalni w jedno, ściśle z sobą powiązane branżowo i organizacyjnie przedsiębiorstwo? Ponieważ w projekcie jest mowa o możliwości powstania przedsiębiorstw wielozakładowych, (ale o jednej dyrekcji, radzie robotniczej, księgowości itp.), jeśli to będzie uzasadnione ekonomicznie — ciekawe, jak będzie wyglądało to uzasadnienie w przyszłości,

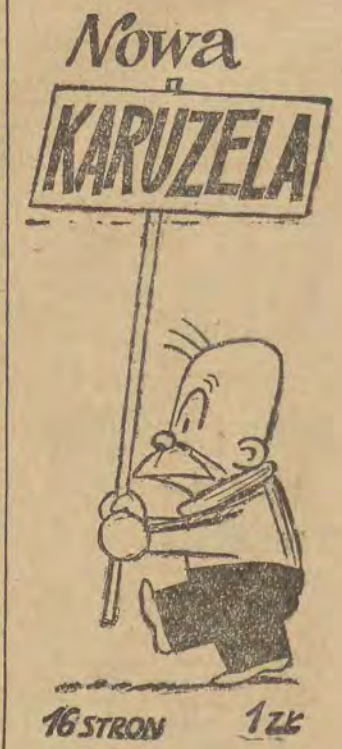
jeśli przyjąć, że i potrzebę rozdzielania, również kiedyś uzasadniano ekonomicznie?

Bardzo ciekawie zapowiada się dyskusja na temat wprowadzenia w życie innych uprawnień nowych zjednoczeń przemysłowych, a mianowicie prawa do samodzielnego organizacji zaopatrzenia i zbytu produkcji na eksport. Oznacza ono odebranie Cetebe i Textilimportowi monopolu w tych dziedzinach gospodarki w przemyśle włókienniczym. Czy Ministerstwo Handlu Zagranicznego uzna taki krok za celowy gospodarczo i jaka będzie argumentacja Cetebe czy Textilimportu na rzecz dotychczasowego stanu rzeczy — przyszłość pokaże.

Wypada jedynie zaznaczyć, jak to oceniają ekonomiści i praktycy „włókna” łódzkiego — takie usamodzielnienie ma swój zdrowy sens, wszelkie izolowanie bowiem producenta od odbiorcy (w tym wypadku przez Cetebe czy Textilimport), odbija się ujemnie na praktyce produkcji i zaopatrzenia przemysłu oraz zbytu.

Interesującą zapowiada się również dyskusja na temat uprawnień zjednoczeń do regulowania takich spraw, jak różnicowanie plac w podległych sobie zakładach, jak wpływanie na nie przy pomocy bodźców ekonomicznych i inne uprawnienia, które wreszcie mogą uczynić ze zjednoczeń ciała naprawdę odpowiedzialne za prawidłową gospodarkę swych fabryk, z pożytkiem dla nich samych i korzyścią dla całej gospodarki narodowej. Wszystkie te sprawy znajdują niewątpliwie wyraz już wkrótce w rzeczowej dyskusji. Jesteśmy bowiem dopiero u jej początku.

F. BABOL



16 STRON

1 zł

A wypadków coraz więcej...

Jak wynika z danych uzyskanych w dziale bhp Centralnego Zarządu Przemysłu Bawelnianego miniony rok ujął poważny wzrost wypadków w przedsiębiorstwach przemysłu bawelnianego. Wypadki te w roku 1957 przyniosły stratę 47.485 dni roboczych (tj. prawie 10 proc. więcej w stosunku do roku 1956).

Najczęstsze powody wypadków przy pracy — to wadliwe metody pracy (582 wypadki), wadliwe urządzenia (238), zła organizacja pracy (211), oraz brak przeszkolenia i nadzoru (370 wypadków).

O CZYM MOWIĄ TE LICZBY?

Sprawa jest jasna. W zakładach przemysłu bawelnianego najczęstszą przyczyną wypadków są nie tyle wadliwe urządzenia i techniczne, ile niedbałość i lekceważenie zdrowia zarówno przez czynniki administracyjne, jak i przez samych robotników.

W dwóch tylko ostatnich miesiącach — grudniu i styczniu zdarzyło się aż

12 WYPADKÓW CIEŻKICH I ŚMIERTELNYCH.

Są to więc zjawiska niepokojące, i domagające się natychmiastowej interwencji, dokonania jak najszybszych zmian w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, ustalenia zadań i obowiązków nie tylko dla referentów bhp, ale także dla personelu technicznego, dyrektora przedsiębiorstwa oraz załogi.

Codzienna praktyka wykazuje, że w ostatnich latach mimo teoretycznych zmian niewiele się zmieniło w dziedzinie pieczy nad zdrowiem i bezpieczeństwem robotnika przy pracy. Znacząco, że nasze organa powołane do sprawowania nadzoru w tym zakresie nie wywiązują się ze swych obowiązków, a bardzo często traktują sprawę bhp jako czczą formalność lub

"PIĄTE KOŁO U WOZU".

Dyrektorzy przedsiębiorstw, zainteresowani przede wszystkim produkcją, najczęściej nie zdają sobie sprawy z tego, iż wyniki produkcyjne zależą w dużej mierze od warunków pracy robotnika. Stąd wnioski referentów bhp nie tylko nie znajdują posłuchu, ale nierzadko spotykają się z wyraźną niechęcią przełożonych.

W materiałach zebranych przez CZPB podczas ostatniej kontroli warunków pracy w podległych przedsiębiorstwach znajdujemy przykłady stosowania różnych form nacisku na wartościowych referentów bhp. Ludzi tych, a szczególnie najbardziej gorliwych w sprawowaniu swych funkcji, usuwa się z pracy przy łada okazji np. kompresji etatów itp. W niektórych przedsiębiorstwach nawet likwiduje się w ogóle etaty referentów bhp.

Nie więc dziwnego, że w roku ubiegłym

AKTYWNOŚĆ SŁUŻBY BHP WYRAŹNIE ZMAŁAŁA.

że na stanowisku referentów tego działu coraz mniej spotyka się ludzi energicznych i zdolnych.

Wprowadzone ostatnio przez

CZPB egzaminy z zakresu bhp dla głównych energetyków oraz zapowiedź dyr. naczelnego CZPB Kubosza rygorystycznego egzekwowania tych egzaminów — jest pierwszym krokiem na drodze do unormowania niepokojącej sytuacji.

Idąc dalej, należałoby postuliować pod adresem CZPB ustalenie i egzekwowanie obowiązków w zakresie bhp od dyrektorów, naczelników inżynierów oraz pracowników inżynierów — technicznych w przedsiębiorstwach, a także systematyczną kontrolę ze strony związków zawodowych.

Wydaje się też, iż nie od rzeczy byłoby zrewidowanie struktury organizacyjnej służby bhp, która będąc na etapie przedsiębiorstw uzależniona jest w swej pracy od dobrej czy złej woli kierownictwa przedsiębiorstwa.

K. WYRZ.

Czy możemy produkować więcej płyt gramofonowych?

Na rynku odczuwa się — można powiedzieć — permanentne braki płyt, zwykłych płyt gramofonowych.

Jak się oblicza, w chwili obecnej rynek jest w stanie wchłonąć 10—12 mln szt. płyt.

W roku ubiegłym znalazło się w sprzedaży 2,5 mln sztuk, natomiast na rok bieżący przewiduje się zwiększenie dostaw do ok. 4 mln szt. w tym ok. 1,5 mln sztuk płyt tzw. standardowych i ok. 2,5 mln szt. płyt długogrających — nie tłukących się.

Główną trudnością w zwiększeniu produkcji płyt jest brak odpowiedniej ilości pras tłoczących. Maszyny te musimy sprowadzać z zagranicy (Szwecja). Gdyby polskie nagrania mogły otrzymać 20 pras (na co potrzebny jest wydatek ok. 50 tys. dolarów), mogłyby zwiększyć produkcję płyt do ok. 6 mln sztuk rocznie.

Spodziewane jest, że prasy nadejdą (w ilości 10 szt.) w IV kwartale br.

Przez trzy dni gościć będzie w Łodzi czarodziej kukiełkowej sztuki

Wspaniały artysta i uroczy człowiek — Sergiusz Obrazcow — ma w Polsce licznych przyjaciół. Zyskał ich zarówno wśród dzieci jak i dorosłych — dla swego teatru lalek — dla siebie osobiste — artystem gry i prosto, głęboko uczucia i gorącym sercem, które w historyjkach lalekowych przyciąga, ujętych w bajkową oprawę — potrafią widzów, zarówno młodych jak i dorosłych, rozbawić i wzruszyć.

Sergiusz Obrazcow, wraz ze swoim teatrem lalek, założonym w 1931 r. a dziś niewątpliwie jednym z najlepszych teatrów tego typu na świecie, przebywał już raz w Polsce przed przeszło 9 laty. W następnych latach gościł w Czechosłowacji, na Węgrzech, w Finlandii, NRD, Anglii, Austrii, Jugosławii i Rumunii. Obecnie, zgodnie z zawartą między Polską i Związkiem Radzieckim umową kulturalną, widzimy go znów w naszym kraju.

Teatr Obrazcowa przyjeżdża do Polski z 38-osobowym zespołem aktorów, nie licząc natural-

nie licznego „zespołu” lalek. Przywozi trzy pełne spektakle: przedstawienie parodijno-satyryczne pt. „Niewykłki koncert”, tragicomedie zatytułowane „Przy szmerze twych rzesz” oraz przeznaczone przede wszystkim dla dzieci — przedstawienie pt. „Buratino”, oparte na motywach opowiadania A. Tolstoja „Złoty Kluczyk”. Pełne spektakle zobaczą, niestety, tylko mieszkańcy czterech miast. Przez 6 dni teatr Obrazcowa występować będzie w Warszawie, przez 3 dni w Łodzi (23. — 25. II.), a następnie po 4 dni gościć będzie w Katowicach (27. II. — 2. III.) i w Krakowie (4. — 7. III.).

Tournée artystyczne Obrazcowa po Polsce trwać będzie, niestety, tylko trzy tygodnie. Cóż robić... Na teatr Obrazcowa czeka już bowiem Budapeszt.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

J. Z.

MRN w Pabianicach

Okręg wyborczy nr 1: K. Jankowski, J. Bloch, A. Szeler, M. Lipczyński.

Okręg wyborczy nr 2: M. Orel, Z. Adamczewski, S. Małdejski, B. Dąbrowski.

Okręg wyborczy nr 3: A. Kaczmarek, M. Sokolowski, H. Kiełczewski, R. Komornicki.

Okręg wyborczy nr 4: A. Bednarek, K. Długoszewski, M. Polomski, C. Molenda.

Okręg wyborczy nr 5: F. Hemer, J. Cymerman, K. Studziński, S. Kowalski.

Okręg wyborczy nr 6: Halina Nowak, A. Majewski, F. Bloch, Mirosława Bujacz.

Okręg wyborczy nr 7: J. Kasperowski, W. Pabianczyk, E. Marusiak, W. Królowski, J. Popielas.

Okręg wyborczy nr 8: T. Nowak, H. Owczarek, M. Kościuch, A. Szczerkowski.

Okręg wyborczy nr 9: J. Kusa, W. Fiks, M. Manias, K. Knop.

Okręg wyborczy nr 10: B. Szuber, B. Goelik, R. Pleszewski, E. Pacholezyk, Stanisława Jaszcak, E. Kamiński.

Okręg wyborczy nr 11: J. Włodarczyk, H. Kiedrzyńska, W. Prusiniowski, I. Wacel.

Okręg wyborczy nr 12: W. Rybak, S. Jonezyk, W. Ornał, H. Urbaniak, K. Janowski.

Okręg wyborczy nr 13: A. Morawski, B. Kurowski, S. Pieltzak, Maria Włodarczyk, J. Frontczak.

Okręg wyborczy nr 14: K. Rakowski, A. Miller, J. Jakubek.

Okręg wyborczy nr 15: J. Obielak, Genowefa Nassalska, S. Czapinski, Helena Włodarczyk.

Okręg wyborczy nr 16: E. Krusze, Henryka Sokolowska, B. Burda.

Okręg wyborczy nr 17: K. Wierucki, W. Łasko, T. Lek.

PRALKI nie tylko do mieszkań prywatnych ale i do... punktów usługowych

JAK ULATWIC ŻYCIE PRACUJĄCEJ KOBIECY? W „Życiu Warszawy” była na ten temat dyskusja, a przedstawiciele ministerstw wypowiedzieli się przy tej okazji, w jakich rozmiarach ich resorty przez produkcję aparatów i urządzeń oszczędzających pracę i czas kobiety — mogą pomóc w rozwiązaniu zagadnienia. W dyskusjach owych ujawniono, że największą trudność sprawia pracująca kobieta, a że przemysł maszynowy nie jest w stanie zaopatrzyć wszystkich kobiet

w pralki elektryczne (nasze skromne możliwości produkcyjne, no, i oczywiście koszt takiej inwestycji w przeciętnym budżecie domowym) — powstał problem następujący: — W jaki sposób przez właściwe rozdzielstwo pralek, które ukazują się na rynku, przyczynić się do złagodzenia ostrości całego problemu?

Ciekawą propozycję w tej sprawie wysunął w ostatnim (z dnia 11 lutego br.) numerze „Gazety Handlowej” Brunon Sikorski. Proponuje on stworzyć m. in. przy pomocy „talonowych” pralek elektrycznych — nowe punkty usługowe, mogące obsługiwać znacznie większe ilości klientów. Przypatrzmy się na przykładzie obserwacji z Anglii: „Z wielu tysięcy punktów usługowych, jakie się spotyka, tak w Londynie, jak i we wszystkich miastach angielskich i szkockich wynika, że bogate społeczeństwo angielskie zamiast kupować miliony pralek i umieszczać je w każdym gospodarstwie domowym, woli posiadać kilkanaście tysięcy punktów usługowych z kilkunastu tysięcy pralek, z których korzysta miliony rodzin”.

Warto by się nad tą propozycją zastanowić. Jest przecież faktem, że w takiej Łodzi istniejące pralnie miejskie zaspokajają zaledwie około 10 proc. potrzeb mieszkańców, że więc około 90 proc. kobiet-gospodyń nadal zmuszonych jest we własnym zakresie rozwiązywać uciążliwy problem zamiany brudnej bielizny czy garderoby na czystą. W kierownictwie Miejskiej Pralni i Farbiarni usłyszeliśmy nawet taką opinię:

— Trzeba by nam jeszcze 10 takich pralni, jak nasza, by obsługiwać miasto. Możliwość wypełnienia luki przez pralnie prywatne, których jest około 30 i nowotworzące punkty ekspresowe — to w dalszym ciągu kropki na morzu potrzeb.

Tak więc problem prania w Łodzi jest ciągle otwarty. W tej sytuacji wniosek „Gazety Handlowej” wydaje się mieć „repe i nogi”. Ale co na to zainteresowane czynniki — Rada Narodowa, Zarząd Handlu, organizacje kobiece i producenci pralek?

Oczywiście, nie chodzi tu o wstrzymanie sprzedaży pralek elektrycznych osobom prywatnym. Tę sprzedaż należy utrzymać. Chodzi jednak o to, by przeznaczyć pewne ilości pralek również dla pow

stających spółdzielczych punktów usługowych, które by jak najszybciej wypełniły istniejącą na tym odcinku usługową lukę. Gdyby takich spółdzielczych punktów pralniczych uruchomić w tym roku w Łodzi choćby z 50 — wszystkie one znajdą z pewnością klientów i to w nadmiarze!

(FB)

Listy do redakcji Jaka nagroda?

W dniu 31 stycznia zapalając jak zwykle papierosa „Sport” zwróciłem uwagę na jego nieprzeciętną wagę. Tajemnica wyjaśniła się już po pierwszych zaciągnięciach, papieros zamiat tytoniem, nadziany był szubką dwu i pół centymetrowej długości.

Ponieważ mam poważne obawy, że z braku wyżej wymienionej wkrętki w maszynę, produkcja Łódzkiej Wytwórni Papierosów... może ulec zahamowaniu, przekazuję ją do... archiwum redakcji.

A może w ramach tak modnych dziś różnych konkursów LWP ufunduje jakąś nagrodę — dla uczciwych znalazców, którzy w papierosach zamiast tytoniu... znajdują szubki.

Stanisław Barłoga



Andrzej Munk i Jerzy Stawiński, to znana para realizatorów filmowych, których nazwiska stały się głośne nie tylko w kraju, ale również w sferach filmowych za granicą. Ostatni ich film „Eroica”, uzyskał wysoką ocenę krytyki i widzów. Andrzej Munk należy do najzdolniejszych polskich realizatorów filmowych młodego pokolenia. W swym dorobku ma kilka filmów dokumentalnych i trzy fabularne.

Jego „Poranek niedzieli”, wyświetlany w wielu krajach, cieszył się dużym powodzeniem, a „Błękitny krzyż”, otrzymał nagrodę na festiwalu filmów górskich w Trydencie. W 1947 r. za film „Człowiek na torze” Andrzej Munk otrzymał nagrodę za najlepszą reżyserię na festiwalu w Karlowych Warach. Jerzy Stawiński po scenariuszach do filmów „Człowiek na torze”, „Kanał” i „Eroica” ukończył niedawno scenariusz do filmu o Marysieńce — żonie Jana Sobieskiego.

W realizacji znajduje się też film wg jego scenariusza pt. „Dezertier”. Na zdjęciu: Jerzy Stawiński (z lewej) i Andrzej Munk.

Prof. dr A. Pruszyński „O złośliwych nowotworach”

W dniu dzisiejszym, o godz. 18, w sali odczytowej Łódzkiego Domu Kultury (Traugutta 18), prof. AM dr med. A. Pruszyński wygłosi odczyt nt. „Złośliwe nowotwory u kobiet”. Wstęp 1 zł.

Żegnamy karnawał

Klub Filmowy przy KŁ ZMS organizuje w dniu 16 bm., od godz. 17, w pałacyku przy ul. Piotrkowskiej 262 wieczorek tańeczny pt. „Żegnamy karnawał”.

Gra zespół jazzowy Traditional Jazz Group. W programie m. in.: soliści Pol i Makowiecki, wyświetlanie kreskówki i konkursy tańca.

Kilka pytań „Dziennika”

O reorganizacji służby farmaceutycznej mówi mgr S. Grabowski

Dla podniesienia zdrowotności społeczeństwa nie wystarczy tylko należycie działająca pomoc lekarska. Poważną rolę spełnia tu również służba farmaceutyczna. Ilość i jakość leków oraz sprawną ich dystrybucja, to najważniejsze zadanie farmacji, z którego trzeba stwierdzić, nie zawsze dobrze wywiązywały się wszystkie powołane do tego celu instytucje. W związku z tym zaszła konieczność przeprowadzenia reorganizacji w służbie farmaceutycznej w całym kraju. W Łodzi reorganizacja nastąpi w Łódzkim Przedsiębiorstwie Aptek, Hurtowni Farmaceutycznej i Przedsiębiorstwie Aptek Województwa Łódzkiego.

— Na czym polega reorganizacja i jakie da ona korzyści?

Z pytaniem tym zwróciliśmy się do pełnomocnika Ministerstwa Zdrowia — Centralnego Zarządu Aptek do spraw reorganizacji w Łodzi — mgr S. Grabowskiego.

— Aby należycie zrozumieć cel reorganizacji, spojrzmy przed tym, jak dotychczas odbywa się dystrybucja leków. Pierwszym ich odbiorcą z zakładów produkcyjnych jest CSE — „Cefarm” w Warszawie. Z „Cefarmu” leki zakupuje Hurtownia Farmaceutyczna rozprowadzając je następnie do aptek. Obok hurtowni funkcjonuje jeszcze Przedsiębiorstwo Aptek, które m. in. zajmuje się stroną rozliczeń za nabyte i wydane przez apteki leki. A więc... niepotrzebna dwutorowość. Dlatego też w pierwszym rzędzie Hurtownia Farmaceutyczna zostanie włączona do Łódzkiego Przedsiębiorstwa Aptek, tworząc z dniem 1 kwietnia br. Łódzki Zarząd Aptek.

— Niewątpliwie w wyniku połączenia tych dwóch instytucji zwalniać się będzie pracowników z administracji?

— Właśnie nie. Reorganizacja nie ma na celu kompresji etatów. Chodzi tu przede wszystkim o usprawnienie dystrybucji leków, podniesienie jakości oraz zapewnienie wystarczającej ich ilości. Aby te założenia należycie zrealizować, potrzebna jest dość duża ilość pracowników, a na pewnych stanowiskach fachowców z wykształceniem farmaceutycznym.

— Jaki charakter będzie miała reorganizacja w Przedsiębiorstwie Aptek Woj. Łódzkiego?

— W przedsiębiorstwie tym są specyficzne trudności. Najpoważniejszym mankamentem jest brak hurtowni farmaceutycznej, zaopatrującej w leki województwo. Jak dotychczas, rolę tę spełnia jedyna w Łodzi hurtownia, która z uwagi na szczupłe magazyny nie jest w stanie wywiązać się z ogromu zadań. Uzyskanie magazynów dla Zarządu Aptek Woj. Łódzkiego (który powstanie z dniem 1 kwietnia 1958 r.) jest potrzebą niecierpiącą zwłok.

— Trudności lokalowe — to największa bolączka hamująca rozwój sieci aptek w województwie. A co gorsza, sprawa ta nie zawsze znajdowała zrozumienie ze strony terenowych rad narodowych.

— Czy nie byłoby więc wskazane, aby zarządy aptek włączyły do Miejskiej i Wojewódzkiej Rady Narodowej?

— Tak, to jest celowe. W tej chwili właśnie dyskutowany jest w Ministerstwie Zdrowia projekt, w jakiej formie to zrealizować. Z dniem 1. I. 1959 r. zarządy aptek mają być włączone do Wydziału Zdrowia.

— Czy reorganizacja przyczyni się również do tego, że znikną wreszcie męczące „kolejki” w aptekach?

— Sprawa dystrybucji leków, fachowe kadry — wpłyną niewątpliwie na zmniejszenie „kolejek” w aptekach. Poza tym w Ministerstwie Zdrowia i CZA rozpatrywany jest projekt wprowadzenia do aptek zryczałtowanej odpłatności za leki wydawane ubezpieczonym na recepty, co również przyczyniłoby się do sprawniejszej obsługi.

Rozmawiał:
A. BIEDRZYŃSKI

Oszczędzaj energię elektryczną

Ośrodek kąpielowy na Księżym Młynie urządzają działkowicze

Dwa ogromne stawy na Księżym Młynie dotychczas były zupełnie nie wykorzystane. Mówiło się i pisało wiele na temat urządzenia tam kąpieliska. Były w związku z tym różne plany, ale zawsze „spalały na panewce”. Ostatnio jednak tereny te — wydaje nam się — zaczynają być właściwie wykorzystywane.

Na Księżym Młynie rozbudowują się obecnie ogrody działkowe. Podczas gdy jeszcze w ub. roku z ogrodów przyzakładowych korzystało zaledwie 180 użytkowników, w tym roku jest ich już 400, a dojdzie chyba do 600.

Nowy zarząd ogrodów zajął się na serio sprawą działek, które są dla rodzin robotniczych miejscem wypoczynku, przyjemnej pracy na świeżym powietrzu i źródłem zaopatrzenia we własne warzywa, owoce i kwiaty. Księży Młyn przygotowuje się już do nowego sezonu.

Jak grzyby po deszczu powstają nowe altany, buduje się ogrodzenia i studnie, naturalnie przy pomocy Centralnego Zarządu Przemysłu Bawelnianego i dyrekcji pięciu samodzielnych zakładów (dawnego Kombinatu Bawelnia nego im. Stalina).

Działkowicze postanowili zająć się również uruchomieniem ośrodka wodnego, który z nimi sąsiaduje. W pierwszym rzucie powstała mała przystań kąpielowa, później urządzone będzie kąpielisko. Działkowicze chcą wejść w porozumienie z harcerzami, którzy stworzą grupę ratunkową, a w zamian za to będą mogli wykorzystywać teren jako ośrodek treningowy. Organizatorzy przyrzekają, że jeszcze w bieżącym sezonie ośrodek będzie (przynajmniej częściowo) już oddany do użytku. Aby zdobyć pieniądze na ten cel, właściciele ogrodników prowadzą zbiórki i organizują różne imprezy. Ostatnio w sali Zakładu B odbyła się bardzo udana impreza pn. „Zgaduj-Zgadula”, z której dochód wyniósł kilka tysięcy zł.

Cennej inicjatywie społecznej urzędnika kąpieliska, władze miejskie i dzielnicowe winny wyścisnąć naprzeciw i udzielić jak najdalej idącej pomocy. Otrzymanie ośrodka wodnego na miejscu niebezpiecznych stawów, które rokrocznie powodują ofiary, jest dla Łodzi sprawą dość ważną.

(kas)

Głośna para...

FFF, panorama — i co z tego wyniknie...

W ubiegły wtorek otwarto w stolicy pierwszy Festiwal Filmowy. Widzowie warszawscy będą mieli możliwość obejrzeć 14 najlepszych filmów fabularnych i dokumentalnych, nagrodzonych na czterech festiwalach 1957 r. w Cannes, Karlowych Warach, Wenecji i Berlinie. Będzie to więc przegląd najnowszego dorobku kinematografii światowej.

Niestety ta niezwykle ciekawa impreza przewidziana została tylko dla Warszawy. Tradycyjnym już zwycięzcom i tym razem nie pomyślano o „provincji” choćby nią były duże ośrodki miejskie.

Wiadomość o festiwalu poruszyła szerokie rzesze łódzkich kinomanów. Wiele osób zwraca się do naszej redakcji zapytaniem, czy i kiedy filmy festiwalowe dotrą do Łodzi. Przy okazji nie omieszkało rzucić cierpkich uwag pod adresem Okręgowego Zarządu Kin i Teatrów Ekspozytury CWF, które zdaniem czytelników niezbędnie troszczyć się o uatrakcyjnienie kinowych repertuarów.

Wydaje się, że głosy te nte są pozabawione słuszości. Drogę do wielkości miasta w

Polsce nie może być traktowane jak „ubogi krewny”. Zarówno FFF jak i przegląd filmów dawnych mogą być chyba zrealizowane.

Ile jest prawdy w tym, że producenci filmów wyświetlanych w ramach FFF zastrzegali sobie wyświetlanie ich w jednym tylko mieście? Czy rzeczywiście nie można było rozszerzyć tej umowy, a może zabrakło tylko dobrych chęci?

Tych chęci wciąż jest bowiem za mało. Wystarczy przytoczyć choćby przykład kina panoramicznego. Swego czasu był w Polsce (w Łodzi także) filmowcy węgierscy, którzy żywo interesowali się naszymi projektami i osiągnięciami w dziedzinie „panoramy”. Nasze doświadczenia miały im posłużyć do opracowania własnych projektów. Węgry sprawnie zabrały się do realizacji zamierzeń: jak do tej pory mają już kilkanaście kin panoramicznych.

A u nas? U nas wszystko pstatemu. Każdy sobie rzepkę skrobie. Prasa sobie, widzowie sobie, OZK sobie i przedsiębiorstwo, które opieszale prowadzi roboty w „Bałtyku”, tak że sobie skrobie. Ale, do licha, czy nie za dużo tego... skrobienia!

Chcemy w Łodzi obejrzeć Festiwal Filmowy i do czasu, aż się wreszcie prześlą stare filmy, takie jest żądanie o-

pinii publicznej. Przedsiębiorstwo zaś, które prowadzi prace przy ustawianiu ekranu w kinie „Bałtyk” radzimy rozszerzyć się po świecie. Ekran panoramiczny już niedługo staną się przysługą a tu dalej trwać będą te niezwykle „skomplikowane” prace przy ustawianiu paru desek. Przecież to do-prawdy wstyd. (Jot)

Wycieczka rowerami

Korzystając z pięknej pogody Klub Turystów Kolarzy PTT-K urządził 16 bm. wycieczkę „po południowych peryferiach” miasta. Wszystkich chętnych wraz z rowerami zaprasza się na Plac Komuny Pańskiej o godz. 8.15. Wyjazd godz. 8.30.

(k)

Klub MPiK apeluje

Kierownictwo Klubu Międzynarodowej Prasy i Książek — zwraca się z apelem do stałych bywalców czytelników Klubu o baczne zwracanie uwagi na osobników wykradających czasopisma z łezek i palaków.

Niszcząc lub zabierając pismo pozbawiamy setki czytelników możliwości korzystania z niego.

Osoby niszczące lub zabierające pisma będą podlegane do odpowiedzialności.

Pierwszy krok... do poprawy zapachu mydeł

Przed tygodniem na łamach naszej gazety poruszyliśmy sprawę nie zawsze jeszcze właściwej jakości naszych kosmetyków a przede wszystkim pozostawiającego dużo do życzenia... zapachu wielu nawet do brych mydeł krajowych.

Jak się dowiadujemy, w Centralnym Zarządzie Przemysłu Tłuszczowego odbyła się ostatnio dwudniowa konferencja poświęcona właśnie tej sprawie. Wzięli w niej udział dyrektorzy i główni inżynierowie poszczególnych zakładów, którzy wypowiadali się na temat przedstawionych kompozycji zapachów olejów mydlarskich. Próbie poddane były zarówno nasze krajowe kompozycje, jak i oferowane przez cztery firmy zagraniczne: dwie holenderskie, jedną francuską i jedną z NRE. Zagraniczne kompozycje zastawione zostały w ten sposób, że użycie do ich wykonania również niektórych olejków produkcyjnych polskiej.

Tego rodzaju konferencja jest bezwzględnie pierwszym krokiem do polepszenia jakości

ci kompozycji zapachowych, używanych na naszym rynku mydlarskim. Pierwszym ale nie jedynym i nie ostatnim.

W dalszym ciągu należałoby rozszerzyć współpracę z firmami zagranicznymi, aby dopuścić do rywalizacji i inne firmy (nie tylko te cztery, z którymi obecnie nawiązano kontakt). Tylko ta droga wytworzy się konkurencję, dzięki której można będzie wybrać kompozycje najlepsze i najtańsze. W oparciu o te wybrane olejki fachowcy z różnych zakładów krajowych będą mogli, przy użyciu surowców krajowych, opracowywać kolektynie najwłaściwsze zapachy. Dotychczas bowiem niestety, zakłady nie miały w tych sprawach nic do powiedzenia.

WAŻNE TELEFONY

Pogot. Miłczyński 253-33
Pogot. Ratunkowe 254-44
Straż Pożarna 08
Kom. Miejska MO 292-22
Miejski Ośr. Infor. 359-15
Fryw. Pomoc Lek. 333-33
555-55

TEATR

NOWY (Wieckowskiego 15) g. 19. „Wizyta starzej pani” — Mała scena, g. 21.30. „Szopka polityczno-literacka”.
JARACZA (Jaracza 27) g. 19. „Król Henryk IV”.
POWSZECHNY (Obr. Stalagradu 21) g. 15.30. „Cyd” g. 19.30. „Para da Parnella”.
MŁODEGO WIDZA (Młodzińskiego 44) g. 19. „Walc kobiet”.
„TEATR 7.15” (Traugutta nr 1) nieczynny.
OPERETKA (Piotrkowska 243) g. 19.15. „Bal w Savoyu”.
„PINOKIO” (Kopernika 16) g. 17. „Pinokio”.
„ARLEKIN” (Włoczańska 5) g. 18. „Balladyna”.
STUDENCKI TEATR „PSTRAG” (Zachodnia 56) g. 20. „Krańc na ziemi”.

KONCERTY

FILHARMONIA (Narutowicza 20) g. 19.30. XXII Koncert symfoniczny, dyrygent Henryk Czyż, solistki Gienette Martenot (Francja) i Stefania Woytowicz oraz chór żeński Państwowego Liceum Muzycznego i Podstawowej Szkoły Muzycznej.
MUZEUM (Narutowicza 20) g. 19.30. XXII Koncert symfoniczny, dyrygent Henryk Czyż, solistki Gienette Martenot (Francja) i Stefania Woytowicz oraz chór żeński Państwowego Liceum Muzycznego i Podstawowej Szkoły Muzycznej.

MUZEUM

MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Plac Wolności nr 14) czynne g. 10-18.
MUZEUM SZTUKI (Wieckowskiego 36) czynne g. 9-15.

CO? GDZIE? KIEDY?

KINA

BALTYK (Narutowicza 20) Film dok. g. 9.30 i 22. „Pamiętnik mjr Thompsona” dozw. od lat 14 g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
DWORCOWE (Dworzec Kaliski) „Moje dziecko” „Kosmos” g. 8, 9, 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21, 22.
GDYNIA (Tuwima nr 2) Film dok. g. 9 i 22. Program dla najmłodszych: „Magyczny pedzelek”, „Śniegowiek”, „Stefek Burczymucha” g. 16, 17. „Kechanek o północy” dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
MŁODA GWARDIA (Zielona 2) Film dok. g. 9 i 22. „Chleb, miłość i fantazja” dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
MUZA (Pabianicka 173) Film dok. g. 22. „Futro nurkowe” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.
PIONIER (Franciszkańska 31) Film dok. g. 22. „Dziadek Hassan” dozw. od lat 7, g. 14, 16, 18, 20.
POLONIA (Piotrkowska 97) Film dok. g. 9.30 i 12.15. „08/15” „Front” II seria, dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
POKÓJ (Kazimierza 6) Film dok. g. 21.30. „Kapelusz pana Anatola” dozw. od lat 16, g. 15.30, 17.30, 19.30.
MAJA (Kilińskiego 178) Film dok. g. 21.30. „Noc sylwestrowa” dozw. od lat 7, g. 15.30, 17.30, 19.30.
ROMA (Rzgowska 84) „Indyjski wojownik” dozw. od lat 12, g. 14, 16, 18, 20.
STUDIO (Bystrzycka 7-9) Film dok. g. 21. „Ostatnia walka Apacza” dozw. od lat 12, g. 17, 19.

SOJUSZ (Nowe Złotno)

Film dok. g. 21. „Przygody Pata i Patachona” dozw. od lat 7, g. 15, 17, 19.
STYLOWY (Kilińskiego 123) „Igraszki z diabłem” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.

SWIT (Bałucki Rynek)

Film dok. g. 22. „Na trasie do Bordeaux” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20.
TATRY (Sienkiewicza 40) Film dok. g. 15 i 22. „La Strada” dozw. od lat 18, g. 16, 18, 20.

WISLA (Tuwima nr 1)

Film dok. g. 9 i 22. „Dziewczeta z Immenhofu” dozw. od lat 7, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
WOLNOSC (Przybyszewskiego 16) Film dok. g. 9 i 22. „08/15” „Kafkalcja” seria III, dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

WŁOKNIARZ (Próchnika 16)

Film dok. g. 9 i 22. „08/15” „Kaczary” I seria, dozw. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.
ZACHETA (Zgierska 26) Film dok. g. 22. „Szkice węglem” dozw. od lat 16, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.

LACZNOŚĆ (Józefów 43)

„Wina W. Olmery” dozw. od lat 18, g. 19.
POPULARNE (Ogrodowa 18) „Jutro będzie za północ” dozw. od lat 16, g. 16, 18, 20.

PRZEDWIOSNIE (Zeromskiego 76)

„08/15” „Kosmary” I seria, dozw. od lat 18, g. 15.30, 17.30, 19.30.
GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Plaszcz” dozw. od lat 16, g. 17.30, 19.30.

Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie komunikatu Okręgowego Zarządu Kin.

PALMIARNIA (Park Zródliska) czynna godz. 10-18.
ZOO — czynne g. 9-18.

Dyżury antek

Tuwima 19, Włoczańska 37, Piotrkowska 225, Zgierska 146, Nowotki 12, Wojska Polskiego 56, Dąbrowskiego 24-b.
AS Al. Kościuszki 48 pełni stale dyżury nocne.

DYŻURY SZPITALI

Położnictwo: Szpital Kliniczny im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15 — Chojny i Ruda, Szpital im. dr H. Wolf, ul. Lagiewnicka 34-36 — Widzew, Staromiejska, Śródmieście, Szpital im. dr H. Jordana, ul. Przyrodnicza 7-9 — Baluty — Szpital im. Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5 — Polesie.
Chirurgia: Wojsk. Szpital Kliniczny, ul. Zeromskiego 113.
Internia: Szpital im. dr Sonnenberga, Pieniny 30.
Laryngologia: Szpital im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22.
Okulistyka: Szpital im. dr Jonschera, Milionowa 14.

DYŻURY PORADNI

Pomocy lekarskiej dla dorosłych udzielają od godz. 19 do 22 poradnie: Piotrkowska 102 — dla dzielnicy Śródmieście, Piotrkowska 67 — dla dzielnicy Polesie, Lagiewnicka 36 — dla dzielnicy Baluty, Piotrkowska 269 — dla dzielnicy Ruda, Lecznicza 6 — dla dzielnicy Chojny, Żużł Pacyanowskiej 13 — dla dzielnicy Staromiejskiej, a dla mieszkających w Łodzi i okolicy przy ul. Zbocznej 18a, w godz. od 19-21.

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

PLAC z prawem budowlanym sprzedam. Tel. 382-15 od godz. 17 do 20.
PLACE pod budowę w Ksawerowie blisko tramwaju sprzedam. Wiadomość Chlebowski, Michał, Ksawerów 52, przyślanek tramwajowy Teclin. 2579 g.
DOMEK jednorodzinny 2 pokoje z kuchnią, ogrodem i garażem zamieniam na 1 lub dwa pokoje z kuchnią w blokach. Dzwonić 329-41.

KUPNO

PIANINA używane, ke-mieszkarki do ciasta oraz kotły na wózkach kupię. Oferty pisemne „2450” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.

SPRZEDAŻ

OKAZJA! Sprzedam ilirmy „Bach” 10/80 maszynę szwalniczą mechaniczną automat do produkcyjnej świerot stan idealny. Tel. 335-44.

SAMOCHOBY marki „Chevrolet de Lux 51” oraz „Plymouth” sprzedam. Adres: Szczecin, Słaska 6, garaż, telefon 45-56. 2884 g.

SAMOCHOBY „Mercedes V 170” pilnie sprzedam. Łódź, Rzgowska 163, garaż. 2879 g.

TALKU chińskiego wielką partię sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „2540”. 2540 g.

MOTOCYKL „WFM” nowy sprzedam. Limanowskiego 184. 2512 g.

MOTOCYKL „BMW” R-35 350 cm sześć, rok produkcji 1951 — sprzedam. Pabianice, Dąbrowskiego 32 (Polska) 2508 g.

RADIOAPARAT nowy „Bialorus” 14-lampowy oraz motorower „Simson” sprzedam. Łódź, Działowa 8 (Ruda). 2508 g.

TRAKTOR „Lancet Bulldog” 25 KM stan idealny sprzedam. Marian Owczarek p-ta Chelmecka 8, Kalina. 2587 g.

NOWE, kompletne urządzenie pralni mechanicznej typu przemysłowego — wydajność 1 t bielejny na godzinę sprzedam w całości lub części. Na miejscu przy ul. Zbocznej 18a, w godz. od 19-21.

MASZYNY do prasowania — parowa sprzedam. Cena 18 tys. złotych. Maciej Świerczewski, Poznań, Główna 4-10.

UNIWERSALNA dwulampowa maszyna trykotarska „Trickollette” — sprzedam. Wiadomość Katowice, ul. Dąbrowska 2, m. 5, Przeczek.

KOMPLET maszyn do masowej fabrykacji żyłetek (ostrza do solenia) F. Dudziak, Poznań, ul. Kozia 8, m. 27. 2589 g.

MASZYNA dziewiarska „Knitter” do sprzedania. Pabianice, Prózna 5.

MOTOCYKL marki „Zündapp” 200 stan dobry, sprzedam. Ożorków, ul. Leczycyńska 12, Czekalski B. 2632 g.

SILNIK elektryczny 2 KW 220-380 sprzedam. Aleksandrów Łódzki, ul. Zgierska 22.

RADIO „Beethoven” — sprzedam. Lagiewnicka nr 283. 2530 g.

MAGIEL ręczny do sortowania. Widzewska 23, m. 4 (Widzew) Karzemka. 2623 g.

OGIECIE w całości sprzedam. Wiadomość tel. 309-08, godz. 16-18. 2621 g.

SAMOCHOBY „DKW” sprzedam okazynie. Piotrkowska 84 u dozorcy. 2619 g.

MASZYNY dziewiarskie „Rav-dex” sprzedam. Nawrot 13-4, prawa oficyna. 2597 g.

KOMPLETNE urządzenie betoniarńi sprzedam. Oferty pisemne „2581” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96. 2581 g.

SAMOCHOBY baszówkę stan dobry, części zawosowe i silnik sprzedam. Topolowa 40, koniec ul. Limanowskiego 2574 g.

LOKALE

POKÓJ samodzielny za raz potrzebny. Oferty pisemne „2548” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska nr 96. 2548 g.

Dnia 13 lutego 1958 r. zmarł w Łodzi

dr MARIAN GLUTH

profesor Uniwersytetu Łódzkiego, kierownik Katedry Pedagogiki.

W Zmarłym Uniwersytecie Łódzki traci wybitnego pedagoga, szlachetnego i oddanego pracy człowieka.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę dnia 15 lutego o godzinie 15 na cmentarzu Komunalnym — Doły.

REKTOR, SENAT, RADA WYDZIAŁU FILOZOFICZNO - HISTORYCZNEGO I POP PZPR UNIWERSYTETU ŁÓDZKIEGO.

Prezesowi Janowi ZIEMCE z powodu

zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

PRACOWNICY BIURA SPÓŁDZIELNI PRACY BLACHARSKIEJ w ŁODZI.

Koleżce Eugeniuszowi MERGESOWI z powodu zgonu

MATKI

wyrazy głębokiego współczucia składają

RADA ZAKŁADOWA, RADA ROBO-TNICZA, DYREKCJA I PRACOWNICY z ŁÓDZKICH ZAKŁADÓW WYTWOR-CZYCH KOPII FILMOWYCH.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

INŻYNIER technologicz lub technika z praktyką w branży przetwórstwa owocowo-warzywnego zatrudni natychmiast na kierowniczym stanowisku Nadwarciańska Spółdzielnia Pracy w Sieradzu, ul. 15 Grudnia 106, tel. 386. Bliższych informacji udzieli zainteresowanym zarząd spółdzielni na miejscu, względnie Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy Dział Produkcji Chemiczno-Mineralno-Spożywczej w Łodzi, ul. Piotrkowska 116 w godzinach od 8 do 15. 924-K

STARSZEGO technika normowania zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 1. Zgłoszenia przyjmuje dział zatrudnienia, ul. Armii Czerwonej 30. 901-K

STARSZY księgowy potrzebny od zaraz. Podania z życiorysami mogą składać tylko pracownicy posiadający pełne kwalifikacje. Oferty pisemne kierować do Biura Ogłoszeń, Piotrkowska 96 pod „903”. 903-K

MISTRZA wykwalifikowanego na zgrzeblarki poszukują Zakłady Przemysłu Bawelnianego im. Rewolucji 1905 roku w Łodzi. Zgłoszenia przyjmuje dział personalny przy ul. Strzelczyka nr 6 w godzinach od 7.30 do 15.30.

MISTRZA ze znajomością robót tokarsko-slusarskich przyjmie Spółdzielnia Pracy „Kotlarz” w Łodzi, ul. P.K.W.N. 35. Zgłoszenia należy kierować pod wyżej wymienionym adresem. 900-K

FREZERÓW, tokarza, szlifierza na szlifowanie płaskie zatrudni Fabryka Igiel Dzwonarskich w Łodzi. Reflektuje się wyłącznie na sily fachowe. Warunki wynagrodzenia do omówienia w dziale kadr ul. Kilińskiego 128 w godzinach od 8 do 14. 883-K

OGRODNIKA parkowego, najchętniej emeryta na cały, względnie pół etatu oraz sprzątaczy podwózkowych przyjmie od zaraz „Textilimport”, 22 Lipca 2. 878-K

MASARZY (rzeźników) zatrudni zaraz Państwowe Przedsiębiorstwo Handlowe „Konsument” w Łodzi, ul. Piotrkowska nr 101.

BLACHARZY na roboty wentylacyjne i klimatyzacyjne oraz monterów-sprawaczy na roboty centralnego ogrzewania i K. W. przyjmie Łódzkie Zjednoczenie Instalacji Przemysłowych w Łodzi, ul. Włoczańska 158-160. Zgłoszenia pokój 37. 928-K

Z.P.B. im. I Dyw. Kościuszkowski unieważniają pieczętę o treści następującej: „Zakłady Przemysłu Bawelnianego m. I-szej Dyw. Kościuszkowskiej w Łodzi Dział GI. Mechanika”. 896-K

PRZETARG

ZAKŁADY PRZEMYSŁU WELNIANEGO im. ANDRZEJA STRUGA w Łodzi, ul. Sienkiewicza nr 70-72

OGŁASZAJĄ PRZETARG OGRANICZONY na samochód ciężarowy marki „GAZ” typ AA nośność 1,5 tony.

Cena wywoławcza wynosi 30.000. Przetarg odbędzie się w dniu 28 lutego 1958 roku o godz. 10 w siedzibie zakładów w Łodzi, ul. Sienkiewicza 70-72.

Zgodnie z zarządzeniem ministra komunikacji z dnia 8 maja 1957 roku w sprawie postępowania ze zbytnimi pojazdami samochodowymi — M.P.A. — nr 56 poz. 353.

Celem obejrzenia stanu samochodu należy zgłaszać się w dziale transportu zakładów w Łodzi przy ul. Sienkiewicza 70-72, tel. 251-41 w godz. od 10 do 14.

Przystępujący do przetargu winien złożyć przynajmniej na 1 dzień przed przetargiem wadium w wysokości 10 proc. wartości ceny wywoławczej. 850-K

PRZETARG

FABRYKA KOTŁÓW I RADIATORÓW w Łodzi, ul. Warneńczyka nr 18 ogłasza **PRZETARG NIEOGRANICZONY** na wykonanie z materiału fabryki osprzętu do kotłów centralnego ogrzewania (wyroby nietypowe wg rysunków)

1) rurek do miarkowników,
2) gwizdawk na wodę,
3) skracadeł,
4) rączek sprężynowych M-12.

Oferty należy składać w załączonych kopertach z napisem „przetarg” w sekretariacie n. fabryki do dnia 28 lutego 1958 r.

Szczegółowych informacji udziela dz. zaopatrzenia, tel. 320-02 w godz. od 7 do 15.

Do przetargu mogą przystąpić instytucje państwowe, spółdzielcze i przedsiębiorstwa nieuspołecznione. Otwarcie ofert nastąpi 3 marca 1958 roku. 904-K

PRZETARG

Państwowe Sanatorium w Tuszyńku koło Łodzi **OGŁASZA PRZETARG OGRANICZONY** na wycofany z eksploatacji samochód ciężarowy marki „Ford” nośność 2,5 t typ 2 G 8 T, który odbędzie się w dniu 1 marca 1958 roku w wyżej wymienionym zakładzie o godzinie 10.

Cena wywoławcza 30.000, samochód jest do obejrzenia w zakładzie w dniach od 15 do 28 lutego br. w godzinach od 8 do 15.

Do przetargu mogą stawać spółdzielnie, organizacje społeczne, przedsiębiorstwa nieuspołecznione oraz osoby fizyczne.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. 905-K

LEKARSKIE

Dr Jadwiga ANFORO-WICZ skórn., weneryczn., kobiece. 15.30-19. ul. Próchnika 8. 2359 g.

PIEC trojek — czynne cała doba. Tel. 333-33. Wizyty domowe lekarzy specjalistów. 2595 g.

Dr REICHER specjalista — weneryczn., skórn., płciowe (zaburzenia) 8-9, 16-19. Piotrkowska 14. 1810 g.

DZWON PIEC RAZY **PIEC** (tel. 555-55) Prywatna Pomoc Lekarzy przyśle Ci natychmiast odpowiedniego specjalistę. Czynna cała doba

Dr SIENKO specjalista skórn., weneryczn., włośów w godz. 18-18. Kilińskiego 132. 2722 g.

Dr WOJNO specjalista skórn., weneryczn., zaburzenia płciowe. Nowotki 7. front. 11-13. 17-19. 2556 g.

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Referencje konieczne. Tramwajowa 3-14. Zgłoszenia po 16. 2866 g.

KOREPETYTOR do matematyki, fizyki (klasy 9-10) — potrzebny. Tel. 233-30, godz. 14.

POMOC dochodząca po trzeźnia. Zgłaszaj się godz. 10-12 Kilińskiego 30, m. 9. 2598 g.

UCZEN na praktykanta cukierniczo-pieczn. w Wydziale Głównym nr 17. 2599 g.

AKWIZYTORÓW PRO-WIZYJNYCH do rozprawiania produkcji soli dziczej i państwowej poszukuje Spółdzielnia Pracy „USŁUGA” Dział Pośrednictwa Handlowego — Kraków, Rynek Gł. 34. 887 k.

PRACA

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Referencje konieczne. Tramwajowa 3-14. Zgłoszenia po 16. 2866 g.

PERSONELOWI, a szczególnie dr Fuchowi i Tolewskiemu ze Szpitala im. Sonnenberga — składa serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę w czasie choroby — Rychlewicz Zofia, Łódź, ul. Pradzińskiego nr 28. 2614 g.

PARYŻANKA — artystyczna cerownia naprawia garderobę bez śladu. Wieckowskiego 6-5 tel. 251-78.

ZESPÓŁ tłumaczy Przy siegłych Łódź, Piotrkowska 49, tel. 305-02. Tłumaczenia uwierzytelnianie dokumentów, przekłady techniczne, naukowe, języków obcych.

WYRABIAM sity farmaceutyczne, odlewnicze i różne gospodarce — sity techniczne podłogowe, wialniowe, Stani sław Kornal, Warszawa, ul. Targowa 28, m. 4.

LICZNIK, koncesje na taksiówki. Czelem pozycji. Tel. 387-37 godzina 15-18. 245 g.

BIURO matrymonialne „WARSZAWIANKA” — Warszawa, Polna 42, tel. 895-50 ułatwia namion z różnych środowisk społecznych nawiązać kontakt w celu matrymonialnym w kraju i za granicą. Zgłaszając ofertę załącz znaczki na odpowiedź. 870 k.

O wygranej decyduje
tylko wybór szczęśliwego losu
Krajowej Loterii Pieniężnej
w kolekturze Monopoli L otoryjnego
ŁÓDŹ — Piotrkowska 161
— Piotrkowska 95
— Rzgowska 113

Zwolennicy piłki ręcznej postanowili zorganizować w Łodzi związek okręgowy. W tym celu zwołują w niedzielę, 16 bm., zebranie działaczy, sędziów, trenerów i sympatyków, które odbędzie się w świetlicy ŁKKF o godz. 10.

Znana gwiazda filmowa Rita Hayworth po raz piąty „popelniła” małżeństwo. Tym razem wyszła za producenta filmowego Jamesa Hilla. Nowożeńców widzimy w chwili zawierania kontraktu ślubnego w Santa Monica (Kalifornia — USA).

Kadra polska przegrała 2:6

M-30 Druk, Zakł. Graf. R.S.W. „Prasa” — Łódź, ul. Zwirki 17. — Papier: druk, mat. 80